

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 stycznia 2021 r.,
w sprawie **T. W.**

oskarżonego z art. 177 § 1 k.k.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w W.

z dnia 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt VI Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 14 lutego 2019 r., sygn. akt V K (...),

na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. w
zw. z art. 539a § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. pozostawić skargę bez rozpoznania,

**2. obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania
skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 14 lutego 2019 r., sygn. akt V K (...), uniewinnił oskarżonego T. W. od popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k., polegającego na tym, że „w dniu 24 maja 2018 r. około godz. 08:15 w miejscowości K., ul. K, na wysokości posesji oznaczonej nr (...), woj. (...), będąc uczestnikiem ruchu jako kierujący w samochodzie osobowym marki Toyota Avensis o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust. 1, art. 45 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu

drogowym w ten sposób, że podczas postoju pojazdu na chodniku na wysokości posesji oznaczonej nr (...), otworzył przednie lewe drzwi pojazdu, nie zachowując szczególnej ostrożności, nie upewnił się czy otwarcie drzwi nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, uderzając tymi drzwiami jadącą chodnikiem w kierunku ul. J. rowerzystkę M. Ś., doprowadzając do wywrócenia rowerzystki w następstwie czego nieumyślnie spowodował obrażenia ciała u kierującej rowerem M. Ś. w postaci złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej, stanowiących naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, tj. w myśl art. 157 § 1 k.k.

Apelację od tego wyroku, na niekorzyść oskarżonego, wniósł prokurator.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt VI Ka (...) uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Na powyższy wyrok skargę wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na jego treść tj. art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k., polegającą na uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego w W. i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, w sytuacji gdy Sąd odwoławczy nie stwierdził zasadności zarzutów podniesionych w petitum apelacji Prokuratora i jedynie w oparciu o treść uzasadnienia środka odwoławczego dekodował zarzut, który wedle oceny Sądu, musiał skutkować wzruszeniem wyroku Sądu Rejonowego, mimo że nie wynikał on z zarzutów postawionych przez Prokuratora w apelacji, co skutkowało wyjściem przez Sąd odwoławczy poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty zakreślone apelacją, i w związku z tym także niezasadnym wydaniem wyroku kasatoryjnego w niniejszej sprawie.

W konkluzji skargi obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o pozostawienie skargi bez rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga okazała się niedopuszczalna.

Zgodnie z treścią art. 539a § 3 k.p.k. skarga od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Oznacza to, że dopuszczalność skargi oraz jej skuteczność są uzależnione podniesienia, a następnie wykazania, że wydanie - na etapie postępowania apelacyjnego - orzeczenia kasatoryjnego naruszało art. 437 k.p.k. (nie zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości lub nie zachodził wypadek określony w art. 454 k.p.k.) albo też, że przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. W niniejszej sprawie warunek ten nie został spełniony już na poziomie dopuszczalności skargi. Wprawdzie skarżący wskazuje formalnie na naruszenie art. 454 § 1 k.p.k., lecz nie formułuje zarzutu obrazy tego przepisu.

Z treści skargi wynika, iż wadliwości orzeczenia kasatoryjnego Sądu odwoławczego skarżący upatruje w naruszeniu przepisu art. 434 § 1 pkt 2 k.p.k. Czyni to skargę niedopuszczalną, gdyż określone w art. 539a § 3 k.p.k. podstawy skargi na wyrok sądu odwoławczego nie uprawniają - co do zasady - Sądu Najwyższego do badania naruszenia przez sąd drugiej instancji przepisów wyznaczających granice rozpoznania środka odwoławczego oraz granice możliwych następstw tego rozpoznania, a takim jest przepis art. 434 § 1 k.p.k. (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 1/19, OSNKW 2019, z. 6, poz. 30). Niczego w tym zakresie nie zmienia przywołany w skardze pogląd wyrażony literaturze przedmiotu (Świecki Dariusz [red.], Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2020). Nie wynika z niego, aby w realiach procesowych sprawy, w której wniesiono skargę, zasada wskazana w cytowanej uchwale Sądu Najwyższego doznawała ograniczenia.

W tej sytuacji, niejako na marginesie zauważyć dodatkowo można, że stanowisko wyrażone w skardze nie wydaje się być słuszne również od strony merytorycznej. Opiera się ono bowiem na błędnym założeniu, że granice środka odwoławczego wyznacza wyłącznie ta jego część, która została ujęta w formie wyodrębnionych redakcyjnie zarzutów. Przyjęcie takiego założenia jest jednak nieuprawnionym uproszczeniem. Oczywiście, ze względu na czytelność środka odwoławczego pożądanym byłoby, aby w apelacji pochodzącej od podmiotu profesjonalnego wszystkie podnoszone w niej uchybienia zostały przedstawione i właściwie nazwane w ramach zredagowanych w sposób przejrzysty i usystematyzowany zarzutów. Błąd spełnienia tego standardu nie ma jednak wpływu na odczytanie treści apelacji i zakreślonych w niej granic zaskarżenia. Ustawodawca wymaga od skarżącego wskazania zarzutów stawianych rozstrzygnięciu, a przez nie rozumie się twierdzenia skarżącego o uchybieniach, z którymi zostało wydane zaskarżone orzeczenie.

Podobnie ocenić należy kontestowane w skardze wyrażenie przez Sąd odwoławczy kategorycznego stanowiska co do zawinienia oskarżonego. Pamiętać bowiem trzeba, że wydanie wyroku kasatoryjnego z powołaniem się na zakaz *ne peius* może nastąpić jedynie wówczas, gdy wyniki przeprowadzonej przez sąd odwoławczy kontroli instancyjnej dają podstawy do wydania wyroku skazującego, co jednak nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na treść art. 454 § 1 k.p.k. Nie można zatem odbierać powyższego jako naruszenia podstawowych gwarancji procesowych oskarżonego. Stwierdzenie przez sąd odwoławczy, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, skutkujące w przypadku wystąpienia przeszkody z art. 454 k.p.k. wydaniem orzeczenia kasatoryjnego, wiąże sąd, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania jedynie w zakresie zapatrywań prawych sądu odwoławczego i jego wskazań co dalszego postępowania (art. 442 § 3 k.p.k.). Nie ogranicza natomiast swobody sądu rozpoznającego ponownie sprawę w ocenie materiału dowodowego stanowiącego podstawę faktyczną jego rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2019 r., I KS 1/18).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

